

Sygn. akt I DO 13/22

## UCHWAŁA

Dnia 23 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

Protokolant: st. sekret. Renata Szczegot

w sprawie sędziego Sądu Rejonowego w O. - P. J.  
po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na posiedzeniu w dniu 23 maja 2022 roku  
w przedmiocie rozważenia zasadności kontynuowania zawieszenia sędziego  
w czynnościach służbowych, z urzędu  
na podst. art. 132 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych

### uchwalił:

uchylić zawieszenie sędziego Sądu Rejonowego w O. - P. J.  
w czynnościach służbowych, stosowane w postępowaniu Sądu Najwyższego  
o sygn. I DSK 16/22 na mocy uchwały Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego  
2020 roku o sygn. II DO 1/20.

### UZASADNIENIE

Pismem z 4 lutego 2021 roku Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych złożył do Sądu Najwyższego wniosek o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przeciwko P. J. – sędziemu Sądu Rejonowego w O. W dniu 4 kwietnia 2022 roku sprawę tę zarejestrowano pod sygn. akt I DSK 16/22 Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, a w dniu 7 kwietnia 2022 roku wyznaczono skład orzekający. Początkowy brak nadania sprawie biegu związany był z postanowieniem wydanym przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w dniu 8 kwietnia 2020 roku (C-791/19 R, Lex 2912706). Odnosząc się do okresu, w którym nie podejmowano w postępowaniu działań procesowych przypomnieć należy, iż **TSUE w punkcie 111 postanowienia z dnia 8 kwietnia 2022 roku zaakceptował możliwość wyrządzenia jednostkom szkody wskutek nierozpoznawania ich spraw przez Sąd Najwyższy Izbę Dyscyplinarną w efekcie zastosowanego środka tymczasowego.**

Przeprowadzona przez Sąd Najwyższy analiza akt sprawy pozwoliła na stwierdzenie, iż zarządzeniem nr [...] z dnia 29 listopada 2019 roku Prezes Sądu Rejonowego w O. na podstawie art. 130 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych (p.u.s.p.) zarządził natychmiastową przerwę w wykonywaniu czynności służbowych wobec sędziego P. J. na okres od 29 listopada 2019 roku do 29 grudnia 2019 roku, do czasu wydania uchwały przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego.

W uzasadnieniu tej decyzji Prezes Sądu Rejonowego w O. wskazał na fakt przedstawienia sędziemu P. J. przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych zarzutów dyscyplinarnych, postanowieniem z dnia 28 listopada 2019 roku, w postępowaniu RDSP [...]. W ocenie prezesa, ze względu na ich rodzaj, w tym fakt, iż jeden z zarzuconych deliktów dyscyplinarnych wyczerpuje jednocześnie znamiona przestępstwa ściganego z urzędu, powaga sądu oraz istotny interes służby wymagają zgodnie z treścią art. 130 § 1 p.u.s.p. natychmiastowego zarządzenia przerwy w wykonywaniu wszystkich czynności służbowych sędziego.

Sędzia P. J. stał wówczas, w toku prowadzonego postępowania dyscyplinarnego, pod zarzutami dyscyplinarnymi z art. 107 § 1 p.u.s.p.

Uchwałą z dnia 23 grudnia 2019 roku, sygn. I DSS 1/19, Sąd Najwyższy uchylił zarządzenie Prezesa Sądu Rejonowego w O. o przerwie w wykonywaniu czynności służbowych przez sędziego P. J. Zażalenie od powyższej decyzji wywiódł Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych. Uchwałą z dnia 4 lutego 2020 roku, sygn. II DO 1/20, Sąd Najwyższy zawiesił sędziego P. J. w czynnościach służbowych i obniżył wysokość jego wynagrodzenia o 40% na czas trwania tego zawieszenia.

W ocenie Sądu Najwyższego stosującego zawieszenie, najbardziej istotnym elementem, przesądzającym o konieczności zastosowania tego środka, były kwestie związane z wydaniem przez sąd, w składzie którego zasiadał P. J., postanowienia z dnia 20 listopada 2019 roku. Sąd w uzasadnieniu uchwały podkreślił takie elementy, jak brak wskazania podstawy prawnej wydanego postanowienia, brak choćby zdawkowego uzasadnienia powodów żądania określonych dokumentów od osoby trzeciej i ich związku z rozpoznawaną sprawą cywilną – w sytuacji oczywistego braku związku żądanego dowodu z dokumentów z rozpoznawaną sprawą, niekorzystny dla stron skutek prawny, gdyż

podjęte działanie wstrzymało rozpoznanie sprawy oraz jedynie pozorny wpływ orzeczenia TSUE z dnia 19 listopada 2019 roku na wydane postanowienie. Przyjął, że w chwili wydania postanowienia doszło do oczywistego naruszenia prawa przez sędziego P. J.. Dodatkowo, Sąd Najwyższy wskazał, że powyższe działanie sędziego naruszyło Konstytucję RP w zakresie przepisów o prerogatywach Prezydenta RP (art. 144 ust 3 pkt 17), które przesądzają, że akt urzędowy Prezydenta RP w zakresie powołania sędziego nie wymaga dla swojej ważności podpisu prezesa Rady Ministrów, ani jakiegokolwiek innego organu. Sąd podkreślił, że prawidłowe wykonywanie władzy sędziowskiej nie polega na dowolnej interpretacji przepisów i arbitralnym przypisywaniu sobie uprawnień, których się nie ma. Uznał, iż obwiniony nie dostosował się do zasad deontologicznych zawodu sędziowskiego, narażając swoim działaniem strony na dodatkowe rozprawy, Skarb Państwa na odpowiedzialność za przewlekłość postępowania, zupełnie pomijając dobro wymiaru sprawiedliwości i poszanowanie dla zasad konstytucji. Nadanie sprawie dodatkowego rozgłosu medialnego i skupienie na sobie zainteresowanie opinii publicznej świadczy o tym, że cele podejmowanych przez sędziego czynności były inne od tego co bezpośrednio wynika z treści wydanego postanowienia.

Sąd Najwyższy uznał więc, że brak wiarygodnego wytłumaczenia powodów oraz faktyczna teatralizacja postępowania sądowego spowodowały, że jedynym racjonalnym rozwiązaniem tej sytuacji stało się zawieszenie sędziego P. J. w czynnościach. Zachowanie obwinionego naruszyło zdaniem sądu wizerunek wymiaru sprawiedliwości i pogłębiło niepewność prawną grożącą chaosem w obrocie prawnym wśród obywateli. Finalnie Sąd Najwyższy przyjął, iż sędzia P. J. naruszył nie tylko art. 248 k.p.c. oraz przepisy towarzyszące w związku z wydaniem postanowienia, ale dopuścił się także złamania przepisów Konstytucji, podważając konstytucyjny porządek prawny i wydając postanowienie poza uprawnieniami przyznanymi mu przez prawo.

Działanie to w ocenie sądu II instancji naruszyło istotne interesy służby rozumianej jako działanie dla państwa i dla obywateli. Doniosłość naruszenia, wyjątkowo zły przykład dla innych sędziów, podważanie kompetencji głowy państwa, bezprawność zgłoszonego żądania oraz groźba chaosu w przypadku zaakceptowania praktyki wchodzenia przez każdego sędziego w prerogatywy Prezydenta stanowiły podstawę zawieszenia w czynnościach służbowych.

**Sąd Najwyższy zważył co następuje.**

Sędzia P. J. nie składał w toku prowadzonego przeciw niemu postępowania dyscyplinarnego wniosku o uchylenie zawieszenia w czynnościach służbowych lub zmiany wysokości obniżenia wynagrodzenia. Przez cały okres trwania tego środka nie skorzystał z przysługującego mu prawa do zweryfikowania zasadności kontynuowania zawieszenia, które to uprawnienie jednoznacznie wynika z art. 132 p.u.s.p.

W dniu 19 lutego 2022 roku pismo do Sądu Najwyższego skierował natomiast Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych, wskazując na konieczność niezwłocznego rozpoznania sprawy dyscyplinarnej P. J. i podkreślając, że sędzia ten pozostaje zawieszony w czynnościach służbowych przez okres ponad dwóch lat (k. 604 akt sprawy I DSK 16/22). Pismo to stanowiło impuls do weryfikacji tej kwestii przez Sąd Najwyższy z urzędu.

Jak podkreśla się w doktrynie, możliwość uchylenia zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych na podst. art. 132 p.u.s.p. istnieje w każdym czasie. Może to nastąpić zarówno na skutek wniosku stron, jak i z urzędu, w sytuacji pojawienia się okoliczności pozwalających na stwierdzenie, że dalsze zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych stało się zbędne lub niecelowe. Uchwałę w tym przedmiocie każdorazowo podejmuje sąd dyscyplinarny (por. J. Sawiński [w:] *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komentarz*, red. A. Górski, Warszawa 2013, s. 608; J. Gudowski, T. Ereciński, J. Iwulski, *Komentarz do ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Komentarz, wyd. II*, Warszawa 2009, s. 591; W. Kozielowicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa 2016, s. 101).

Na przedpolu właściwych rozważań merytorycznych podkreślić więc należy, iż dla kwestii pozostawania przez obwinionego w stanie zawieszenia w czynnościach służbowych w związku z przedstawionymi mu zarzutami dyscyplinarnymi nie mogą mieć znaczenia rozstrzygnięcia zapadające w sądach innych niż właściwy do rozpoznania sprawy – a więc sąd dyscyplinarny, w tym przypadku Sąd Najwyższy. **Każdy sąd, jako organ władzy publicznej, limitowany jest przez art. 7 Konstytucji RP zakresem udzielonych mu uprawnień. Rozstrzygnięcia w przedmiocie zawieszenia sędziego w pełnieniu czynności służbowych, stanowiące konkretyzację normy określonej w art. 180 ust. 2 Konstytucji RP, immanentnie związane są co do zasady z postępowaniem dyscyplinarnym (art. 129 § 1 p.u.s.p.), ustrojowym, gdy nie toczy się postępowanie dyscyplinarne (art. 131 § 1 p.u.s.p.) lub immunitetowym (art. 129 §**

2 p.u.s.p.). Każdorazowo to ustawa wskazuje, że sądem uprawnionym do rozstrzygnięcia w tym przedmiocie właściwy jest sąd dyscyplinarny, co oznacza, że nie może o tym skutecznie orzekać żaden inny sąd. Istotą prawomocnej uchwały dotyczącej obwinionego było zawieszenie w czynnościach urzędowych związane z podejrzeniem popełnienia deliktu dyscyplinarnego godzącego w dobro wymiaru sprawiedliwości i służby sędziowskiej. Konsekwencji tego orzeczenia nie może zmienić inicjowanie postępowań w innych sądach, obejmujących swoim przedmiotem fragmenty rozstrzygnięć objętych wyłączną kognicją sądu dyscyplinarnego. Orzeczenie Sądu Najwyższego o zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych z pewnością nie stanowiło wyniku cywilnoprawnego sporu dotyczącego realizacji uprawnienia do świadczenia pracy i otrzymywania pełnego wynagrodzenia, który mógłby być przedmiotem jakiegokolwiek postępowania prowadzonego przez sąd inny, niż wyłącznie właściwy sąd dyscyplinarny (argument także z art. 132 p.u.s.p.).

Sprawami cywilnymi są bowiem wyłącznie sprawy z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy, jak również z zakresu ubezpieczeń społecznych i inne, do których, na mocy przepisów szczególnych, stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego (art. 1 k.p.c.). Oznacza to, że sprawami cywilnymi w znaczeniu materialnym są te sprawy, które ze swej istoty mają charakter cywilny, gdyż są normowane przepisami prawa cywilnego. Do tej grupy należą sprawy z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego, opiekuńczego i prawa pracy. Z kolei sprawami cywilnymi w znaczeniu formalnym są te sprawy, które – co prawda – nie są cywilnymi ze swej natury, ale na mocy przepisów prawa zostały poddane kognicji sądów powszechnych. W tym zakresie można wskazać m. in. sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych czy też sprawy z zakresu postępowania rejestrowego. Do spraw przekazanych na mocy przepisów pozakodeksowych należą np. sprawy o wydanie orzeczenia zastępującego uchwałę o podziale spółdzielni z mocy ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (wyrok TK z dnia 11 września 2017 roku, K 10/17, OTK-A 2017, nr 64).

Także w orzecznictwie Sądu Najwyższego uznaje się, że przez sprawy cywilne w znaczeniu materialnym rozumie się sprawy, w których ochrona prawna sprowadza się do wywołania skutku w zakresie stosunków cywilnoprawnych, tj. stosunków osobistych, rodzinnych lub majątkowych, których podmioty – w razie sporu – występują jako równorzędni partnerzy. Przez sprawy cywilne w znaczeniu formalnym rozumie się natomiast inne sprawy, które nie są ze swej istoty cywilnymi, a jedynie uznawane są za sprawy cywilne, dlatego że z woli ustawodawcy są rozpoznawane według przepisów

k.p.c. (postanowienie SN z dnia 27 marca 2013 roku, I CSK 402/12, OSNC 2013, nr 10, poz. 120). Daną sprawę należy uznać za cywilną wtedy, gdy treść żądania pozwu i przytoczone na jego poparcie twierdzenia wskazują na to, że powód poszukuje ochrony prawnej w związku z szeroko rozumianym stosunkiem cywilnoprawnym, charakteryzującym się równorzędnością stron, a zatem, w której nie istnieje władcze podporządkowanie jednej strony drugiej (postanowienie SN z dnia 11 stycznia 2001 roku, IV CKN 1630/00, Lex 52455).

Efektom orzeczeń związanych z czynami stanowiącymi przedmiot postępowania dyscyplinarnego nie sposób przydać cech zawierających elementy niezbędne do stwierdzenia podstaw prowadzenia postępowania cywilnego *sensu largo*. Ocena skutków rozstrzygnięć sądu dyscyplinarnego nie może być – z przytoczonych wyżej względów – dokonywana na płaszczyźnie postępowania cywilnego, w tym w szczególności cywilnego postępowania rozpoznawczego i egzekucyjnego. **W przedmiocie zawieszenia sędziego w czynnościach urzędowych i jego skutków orzekać może wyłącznie właściwy sąd dyscyplinarny, a sprawa tego rodzaju nie ma i mieć nie może charakteru sprawy cywilnej – ani w znaczeniu materialnym, ani formalnym. W pierwszym zakresie wykluczona jest jej kwalifikacja jako sprawy cywilnej, ponieważ w żaden sposób nie odnosi się ona do stosunku prawnego podmiotów prawa pozostających w pozycji równorzędności. Natomiast brak odpowiedniej regulacji szczególnej wyklucza kwalifikację takiej sprawy jako cywilnej formalnie. Niemożność wykonywania czynności orzeczniczych przez zawieszzonego w czynnościach sędziego nie może być więc istotą jakiegokolwiek sporu o charakterze cywilnoprawnym, jest to bowiem efekt wynikający z mającej *stricte* ustrojowy charakter uchwały sądu dyscyplinarnego, związanej z podejrzeniem popełnienia przez sędziego deliktu dyscyplinarnego.**

Ocenę taką potwierdza także stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, który przyjmuje (m. in. w wyroku K 41/97, OTK ZU Nr 7/1998, s. 117), że nawiązanie szczególnego stosunku pracy właściwego tylko dla niektórych grup zawodowych spełniających ważne z punktu widzenia interesu publicznego role w państwie, powoduje konieczność określenia szczególnego trybu dyscyplinowania członków korporacji, w ramach której działają, gdy ich zachowanie uchybia obowiązkom lub godności wykonywanego zawodu (wyrok TK z dnia 27 lutego 2001 roku, K 22/00, OTK 2001, nr 3, poz. 48). Trybunał Konstytucyjny zwraca także wprost uwagę na niemożność rozpoznawania spraw dyscyplinarnych w jakimkolwiek innym postępowaniu, podkreślając specyfikę czynów podlegających odpowiedzialności dyscyplinarnej. Czyny te są ustawowo

niedookreślone z uwagi na obiektywną niemożność stworzenia katalogu zachowań zagrażających należytemu wykonywaniu obowiązków służbowych czy zachowaniu godności zawodu. Nie jest zatem możliwe proste porównywanie postępowań dyscyplinarnych i innych, tak w aspekcie unormowań o charakterze gwarancyjnym, jak i każdym innym. Odpowiedzialność dyscyplinarna związana jest z postępowaniem sprzecznym z zasadami deontologii zawodowej, powagą i godnością wykonywanego zawodu, z czynami godzącymi w jego prestiż albo uchybiającymi obowiązkom. Delikt dyscyplinarny oceniany musi być nie tylko w płaszczyźnie normatywnej, ale także zawodowej i etycznej (por. wyrok TK z dnia 27 lutego 2001 roku, K 22/00, OTK 2001, nr 3, poz. 48). Nie może budzić wątpliwości uznanie, że kompetencji takich pozbawione są zgodnie z art. 7 Konstytucji RP wszelkie organy sądowe niebędące sądami dyscyplinarnymi.

Podobnie orzekł Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 30 stycznia 2020 roku (II GSK 3798/17, Lex 2779424) przyjmując, iż kwestie związane z postępowaniem dyscyplinarnym w oczywisty sposób nie mogą być rozpoznawane w innym trybie, w tym wypadku w sposób uregulowany w przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego – odnośnie do postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji w stosunku do rozstrzygnięć podejmowanych w toku postępowania dyscyplinarnego. Odrębność proceduralną postępowania dyscyplinarnego potwierdził także przykładowo Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach w wyroku z dnia 18 lipca 2017 roku (IV SA/GI 406/17, Lex 2338370).

Charakteryzując odpowiedzialność dyscyplinarną, w doktrynie zwraca się uwagę, iż ma ona charakter ustawowy. Ustawa nie tylko ją przewiduje, lecz także określa w odniesieniu do poszczególnych grup osób podstawowe jej wyznaczniki, tj. zakres podmiotowy i przedmiotowy, organy orzekające, środki tej odpowiedzialności, w szczególności kary oraz sposoby zaskarżania orzeczeń. Jej zakres podmiotowy jest ograniczony tylko do pewnych kategorii osób. Co do zasady są to osoby pełniące ważne funkcje w państwie czy funkcje o istotnym znaczeniu społecznym (R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013, s. 31-32). Słusznie zauważa się zatem, że odpowiedzialność przedstawicieli niektórych grup zawodowych jest szersza niż pozostałych obywateli. Dolegliwości związane z wymierzaniem karami dyscyplinarnymi niejednokrotnie przewyższają dolegliwości związane z karami czy środkami karnymi orzekanymi w toku postępowań karnych (M. Laskowski, *Uchybienie*

godności urzędu sędziego jako podstawa odpowiedzialności dyscyplinarnej, Warszawa 2019, s. 262).

Zwrócić także należy uwagę na problematykę pewności porządku prawnego i spójności w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Kwestię tę omówił Sąd Najwyższy przykładowo w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 28 września 2006 roku, I KZP 8/06 (OSNKW 2006/10/87), dotyczącej postępowania dyscyplinarnego wobec sędziów. Odnosząc się do wynikającej z art. 42 ust. 3 Konstytucji RP zasady domniemania niewinności, Sąd Najwyższy przyjął, że organy władzy publicznej, prowadząc jakiegokolwiek inne postępowanie nie mogą samodzielnie ustalić faktu będącego przedmiotem wyłącznych ustaleń sądu karnego i wyprowadzać z tego konsekwencji prawnych.

Także zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, **jeśli sąd nie może zająć się głównym przedmiotem sporu z braku właściwości, zakres sprawowanej przezeń kontroli jest z punktu widzenia art. 6 ust. 1 Konwencji niewystarczający** (zob. M. A. Nowicki, *Komentarz do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności [w:] Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2021, art. 6, s. 644; wyrok *Tsfayo v. Wielka Brytania* z dnia 14 listopada 2006 roku, Izba (Sekcja IV), skarga nr 60860/00, § 48). W takiej sytuacji dochodzi do naruszenia art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Jak trafnie wskazano m. in. w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 roku (II DSI 37/18, Lex 2696016), **według polskiej nauki prawa konstytucyjnego sąd właściwy to ten, któremu Konstytucja lub ustawy powierzają kompetencję rozpatrzenia określonej sprawy** (B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 241). **Konstytucyjna zasada prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) realizowana jest więc poprzez prawo, ale i obowiązek zarazem, rozpoznania sprawy przez właściwy sąd, określony przepisami prawa** (por. uwagi zawarte w postanowieniach Sądu Najwyższego – z dnia 10 maja 2000 roku, II KO 90/00, OSNKW 2000, z. 5-6, poz. 48, z dnia 12 marca 2008 roku, II KO 7/08, OSNKW 2008, poz. 599, z dnia 5 grudnia 2012 roku, sygn. III KO 102/12, Lex 1231575, z dnia 10 maja 2018 roku, sygn. III KO 43/18, Lex 2490306, z dnia 8 lipca 2010 roku, sygn. IV KO 69/10, OSNwSK 2010/1/1424). **Nierespektowanie tego elementu prawa do sądu powodowałoby naruszenie przez każdy sąd nie tylko wspomnianej normy konstytucyjnej, ale również przepisów konwencyjnych, gdyż sąd nie jest „sądem ustanowionym ustawą” w rozumieniu art. 6 ust. 1 Europejskiej**

**Konwencji Praw Człowieka także wtedy, gdy – zgodnie z prawem wewnętrznym – nie jest on sądem właściwym do rozpatrzenia danej sprawy, a więc gdy następuje przekroczenie przez sąd granic swojej jurysdykcji** (wyrok ETPCz z dnia 20 lipca 2006 roku w sprawie Sokurenko i Strygun vs Ukraina – skargi nr 29458/04 i 29465/04). Właściwość sądu określa ustawa, a celem określonego w art. 6 ust. 1 EKPCz sformułowania „ustanowiony ustawą” jest zapewnienie, aby organizacja systemu sądowego nie zależała od czyjejkolwiek uznaniowości, ale była regulowana przez prawo wywodzące się z parlamentu (Posokhov vs Rosja z 4 marca 2003 roku, skarga nr 63486/00).

Uwzględniając zatem powyższe argumenty, **zasadę wyłączności danego rodzaju postępowania uznać należy za mającą zastosowanie do każdej sprawy regulowanej ustawą. Niedopuszczalne jest samodzielne ustalanie okoliczności stanowiących domenę postępowania dyscyplinarnego, ustrojowego lub immunitetowego i ich konsekwencji przez inne sądy niż wyłącznie właściwy sąd dyscyplinarny.**

**W ramach wielogałęziowego polskiego systemu prawnego nie można dopuszczać do zaburzenia czytelnego rozdziału spraw pomiędzy poszczególne procedury, normowane odrębnymi przepisami procesowymi i materialnymi. Prowadziłoby to bowiem do nierozwiązywalnego splątania całego systemu, uniemożliwiając funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, a przez to całego Państwa, będącego wszak zgodnie z art. 1 Konstytucji RP dobrem wspólnym wszystkich obywateli.**

Przechodząc do merytorycznej analizy sprawy, odwołać się na wstępie należy do ugruntowanego poglądu Sądu Najwyższego (por. uchwała z dnia 14 czerwca 2017 roku, SNO 18/17, Lex 2321902), zgodnie z którym w postępowaniu w przedmiocie zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych sąd dyscyplinarny rozstrzyga jedynie o zasadności odsunięcia sędziego od wykonywania obowiązków służbowych w związku ze sformułowanymi wobec niego zarzutami (por. uchwały SN: z dnia 23 września 2003 roku, SNO 30/02, OSNSD 2002 Nr 1-2, poz. 12 oraz z dnia 27 lutego 2008 roku, SNO 16/08, Lex 1288798). Celem tego postępowania nie jest wykazanie, że doszło do popełnienia przez sędziego zarzucanego mu czynu, to bowiem będzie przedmiotem postępowania dowodowego w postępowaniu dyscyplinarnym (por. uchwałę SN z dnia 9 czerwca 2005 roku, SNO 27/05, Lex nr 472067), ale tylko ustalenie, czy zgromadzony dotychczas materiał dowodowy nakazuje uniemożliwienie wykonywania przez sędziego

czynności służbowych, z uwagi na rodzaj zarzucanego mu czynu, zwłaszcza gdy pełnienie przez niego w takiej sytuacji obowiązków związanych z wykonywaniem wymiaru sprawiedliwości godziłoby w powagę sądu (por. m. in. z uchwałą SN z dnia 27 marca 2007 roku, SNO 14/07, Lex nr 471781). Postępowanie w przedmiocie zawieszenia sędziego w czynnościach jako postępowanie incydentalne nie może zatem kategorycznie rozstrzygać o sprawstwie i winie sędziego (por. z uchwałą SN z dnia 21 kwietnia 2009 roku, SNO 22/09, Lex 1288819; zbieżnie uchwały z dni: 29 września 2009 roku, SNO 72/09, Lex 1288982, 7 kwietnia 2009 roku, SNO 20/09, Lex 1288812, 8 października 2008 roku, SNO 79/08, Lex 1288996).

**Podkreślić więc należy, iż ocena w postępowaniu incydentalnym zasadności uchylenia lub kontynuacji zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych, niezależnie od rodzaju podjętej decyzji, w żaden sposób nie przesądza o wyniku postępowania dyscyplinarnego – tak w zakresie winy odnośnie do sformułowanych zarzutów dotyczących określonych deliktów dyscyplinarnych, jak i ewentualnie wymierzanej za nie kary. Dokonywana w tym postępowaniu ocena dotyczy wyłącznie możliwości wykonywania przez sędziego czynności służbowych, w związku ze stawianymi mu w postępowaniu dyscyplinarnym zarzutami.**

Przy zawieszeniu dokonywanym w trybie art. 129 § 1 p.u.s.p. ustawodawca pozostawił sądowi dyscyplinarnemu znaczną swobodę przy podejmowaniu decyzji w tym przedmiocie. Orzekający sąd dyscyplinarny powinien uwzględnić zarówno okoliczności dotyczące sędziego, jak i konsekwencje zarzucanego przewinienia dyscyplinarnego dla dobra służby i wymiaru sprawiedliwości. W tym postępowaniu sąd dyscyplinarny rozstrzyga jednak tylko o zasadności odsunięcia sędziego od wykonywania obowiązków służbowych w związku ze sformułowanymi zarzutami (vide W. Koziulewicz, *Odpowiedzialność...*, s. 101). Przy podejmowaniu więc decyzji w przedmiocie zawieszenia w czynnościach służbowych należy badać oprócz zaistnienia przesłanki ogólnej, czyli uprawdopodobnienia popełnienia deliktu dyscyplinarnego przez sędziego, także istnienie szczególnych przyczyn, szczególnie czy z uwagi na charakter przewinienia dyscyplinarnego dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga odsunięcia sędziego od orzekania (por. R. Signerski, *Postępowanie dyscyplinarne wobec sędziego*, LEX/el. 2016).

Sędzia P. J. jest aktualnie obwiniony o to, że:

1. w dniu 17 października 2015 roku o godzinie 16:15 w miejscowości W. uchybił godności urzędu w ten sposób, że na odcinku drogi krajowej nr [...], prowadząc

samochód osobowy marki V. [...] o nr rej. [...] w obszarze zabudowanym, nie zastosował się do istniejącego na tym odcinku drogi ograniczenia prędkości do 50 km/h, prowadząc pojazd z prędkością 101 km/h, wyczerpując w ten sposób znamiona wykroczenia z art. 92a k.w., to jest o czyn z art. 107 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych;

2. w dniu 28 marca 2019 roku w O. jako sędzia sprawozdawca w sprawie o sygn. akt II K [...] przeciwko P. K.-R. i innym, zawisłej w Sądzie Rejonowym w O. w II Wydziale Karnym, złożył w trybie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. żądanie wyłączenia od udziału w sprawie, w którym podał nieprawdę co do istnienia okoliczności mogących wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności, poprzez powołanie się na wieloletnią osobistą znajomość z J. K.-R., starszą sekretarz sądową, będącą żoną oskarżonego P. K.-R., w tym na darzenie się wzajemnym zaufaniem, powierzanie sobie problemów z życia rodzinnego, także tych dotyczących wskazanego postępowania, a także wzajemną pomoc, podczas gdy z J. K.-R. łączyła go jedynie relacja służbowa, czym uchybił godności urzędu, to jest o czyn z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych;
3. w dniu 27 kwietnia 2019 roku w O. jako sędzia sprawozdawca w sprawie o sygn. akt II K [...] przeciwko P. K.-R. i innym, zawisłej w Sądzie Rejonowym w O. w II Wydziale Karnym, złożył w trybie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. żądanie wyłączenia od udziału w sprawie, w którym podał nieprawdę co do istnienia okoliczności mogących wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności, poprzez powołanie się na wieloletnią osobistą znajomość z J. K.-R., starszą sekretarz sądową, będącą żoną oskarżonego P. K.-R., w tym na pogłębiony i nacechowany emocjami charakter znajomości, podczas, gdy z J. K.-R. łączyła go jedynie relacja służbowa, jak też poprzez powołanie się na rozmowy z J. K.-R. o wskazanej sprawie, podczas, gdy takie rozmowy nie były prowadzone, czym uchybił godności urzędu, to jest o czyn z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych;
4. w dniu 20 listopada 2019 roku w O. przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że jako funkcjonariusz publiczny, to jest sędzia zasiadający w składzie Sądu Okręgowego w O., będący przewodniczącym i sprawozdawcą, podczas rozpoznawania w sprawie o sygn. akt IX Ca [...] apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w L. z 7 czerwca 2019 roku w sprawie o sygn. akt I C [...], w składzie którego jako przewodniczący i sprawozdawca zasiadał sędzia D. I., co do którego wniosek o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego został przedstawiony

Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej uchwałą Krajowej Rady Sądownictwa z 9 stycznia 2019 roku, doprowadził do wydania bez podstawy prawnej postanowienia, którym nakazano Szefowi Kancelarii Sejmu Pani A. K. „przedstawienie oryginałów lub urzędowo poświadczonych odpisów dokumentów w postaci złożonych w Kancelarii Sejmu w związku z obwieszczeniem Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 stycznia 2018 roku o rozpoczęciu procedury zgłaszania kandydatów na członków Krajowej Rady Sądownictwa wybieranych spośród sędziów (M.P. poz. 10) zgłoszeń oraz wykazów obywateli i wykazów sędziów popierających kandydatów na członków Krajowej Rady Sądownictwa, o których mowa w art. 11a i art. 11b ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o Krajowej Radzie Sądownictwa (t.j. Dz.U. z 2019 roku, poz. 84 ze zm.), następnie wybranych do Krajowej Rady Sądownictwa na mocy uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 marca 2018 roku w sprawie wyboru członków Krajowej Rady Sądownictwa (M.P. poz. 276) oraz oświadczeń obywateli lub sędziów o wycofaniu poparcia dla tych kandydatów i przesłanie tych dokumentów do Sądu Okręgowego w O. celem dołączenia ich do akt sprawy o sygn. IX Ca [...] – w terminie tygodniowym od doręczenia Kancelarii Sejmu odpisu niniejszego postanowienia – pod rygorem skazania na grzywnę w przypadku nieuzasadnionej odmowy przedstawienia wszystkich wskazanych dokumentów”, przyznając sobie kompetencję do oceny prawidłowości, w tym legalności, wyboru członków Krajowej Rady Sądownictwa, a przez to przyznając sobie kompetencję do oceny prawidłowości, w tym legalności, wykonywania przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej prerogatywy powoływania sędziów, działając na szkodę interesu publicznego wyrażającego się w prawidłowym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości, czym uchybił godności urzędu, to jest o czyn z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych;

5. w dniu 26 listopada 2019 roku w O. przedstawił przedstawicielom mediów twierdzenia i oceny związane z pełnionym urzędem, a dotyczące delegowania do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w O. i odwołania z delegowania, które zostały następnie opublikowane, wbrew normie z art. 89 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych, to jest o czyn z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Analizując na potrzeby oceny zasadności kontynuowania zawieszenia zarzuty, pod którymi stoi sędzia P. J., wskazać należy, iż czyn stanowiący podstawę zawieszenia go w czynnościach urzędowych, opisany został jako zarzut czwarty złożonego w Sądzie

Najwyższym wniosku o ukaranie. Nie wszystkie jednak okoliczności uzasadniające decyzję o zawieszeniu zostały ujęte przez rzecznika dyscyplinarnego we wniosku o ukaranie. Dlatego już choćby z tego powodu należało rozważyć zasadność tego zawieszenia na aktualnym etapie postępowania sądowego.

Trzeba podkreślić, że mające podstawy konstytucyjne – wynikające z art. 180 ust. 2 ustawy zasadniczej – zawieszenie sędziego w urzędowaniu może nastąpić jedynie na mocy orzeczenia sądu i tylko w przypadkach określonych w ustawie. Jednak **samoistnym powodem zastosowania lub kontynuowania zawieszenia w czynnościach służbowych nie może być fakt, że w ocenie oskarżyciela zarzucane obwinionemu przewinienie dyscyplinarne wyczerpuje jednocześnie znamiona czynu zabronionego. Dopiero wpływ tej okoliczności na dobro wymiaru sprawiedliwości i służby sędziowskiej, oceniane każdorazowo z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy, w oparciu o zebrany materiał dowodowy, może wskazywać na konieczność odsunięcia sędziego od sprawowania wymiaru sprawiedliwości.**

Odnosząc się do powyższego należy stwierdzić, iż mogąca mieć znaczenie dla zasadności kontynuowania zawieszenia okoliczność związana z podejrzeniem wyczerpywania przez zarzucony delikt dyscyplinarny znamion przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. nie jest wystarczająco potwierdzona. Z informacji Prokuratury Krajowej udzielonej za pismem z dnia 20 maja 2022 roku, sygn. PK XIV Ds [...], wynika, że w zakresie zachowania sędziego P. J. objętego przedmiotowym postępowaniem dyscyplinarnym w punkcie czwartym wniosku o ukaranie, Prokuratura Krajowa prowadzi śledztwo. W postępowaniu tym nie zebrano jednak do chwili obecnej materiału dowodowego pozwalającego na przyjęcie, iż zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenia popełnienia przez obwinionego przestępstwa, na co wskazuje fakt, iż do Sądu Najwyższego nie wpłynął dotąd wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej.

Jakkolwiek więc zgromadzone dowody, w kontekście uprawdopodobnienia popełnienia większości zarzuconych deliktów dyscyplinarnych, wskazują co do zasady na istnienie znacznego prawdopodobieństwa ich popełnienia, to jednak w odniesieniu do badania na obecnym etapie szkodliwości zarzucanych czynów dla służby oraz dobra wymiaru sprawiedliwości – nie pozwalają na odnalezienie argumentów umożliwiających kontynuację tego nadzwyczajnego środka, jakim jest zawieszenie sędziego w pełnieniu obowiązków służbowych. Po upływie ponad dwóch lat trwania zawieszenia Sąd Najwyższy nie stwierdza bowiem okoliczności mogących uzasadniać

konieczność dalszego jego stosowania. Istotnym – i w istocie przesądającym – argumentem za uchyleniem zawieszenia okazała się długotrwałość stosowania tego środka.

Nie mógł być wzięty pod uwagę argument związany z wyrażoną obawą co do zachowania sędziego P. J. po powrocie do orzekania. Sąd Najwyższy w niniejszym postępowaniu analizować mógł wyłącznie czyny już zarzucone obwinionemu.

W orzeczeniach dotyczących kontynuacji zawieszenia w czynnościach służbowych prokuratora Sąd Najwyższy trafnie przyjmował, iż **instytucja zawieszenia stanowi li tylko tymczasowy środek reagowania wobec obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym. Sąd dyscyplinarny musi wziąć pod uwagę korelację między zarzucanym czynem, możliwą karą i stopniem już zaistniałej wobec obwinionego dolegliwości** (postanowienie SN z dnia 14 listopada 2019 roku, II DO 30/19, Lex 3095001). Sąd Najwyższy uznawał, że **długotrwałe zawieszenie w czynnościach służbowych może być zasadne wyłącznie w sytuacji, w której zaistniały delikt dyscyplinarny jest tego rodzaju, że realnie grożącą obwinionemu karą, w przypadku uznania jego winy w postępowaniu dyscyplinarnym, będzie kara wydalenia ze służby. Może być to, ale nie musi, czyn wyczerpujący jednocześnie znamiona czynu zabronionego, ale koniecznie taki, który jednoznacznie pozwala na przyjęcie wstępnego założenia o możliwości utraty przez obwinionego nieskazitelnosci charakteru** (postanowienie SN z dnia 8 grudnia 2021 roku, II DO 46/21, <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia3/II%20DO%2046-21.pdf>).

Stawiane obwinionemu zarzuty, a przede wszystkim zgromadzony w toku postępowania dyscyplinarnego materiał dowodowy, nie dają podstaw do przyjęcia założenia, iż taka ewentualność jawi się być realną. Na obecnym etapie postępowania, **okres ponad dwóch lat pozostawania obwinionego w stanie zawieszenia, które winno być co do zasady stanem tymczasowym, wyprzedzającym możliwe usunięcie obwinionego ze służby, ocenić należało jako okres nadmiernie już ingerujący w chroniony przez Konstytucję RP wymiar sprawiedliwości, w tym zasadę nieusuwalności sędziego**. Tymczasowość związana z koniecznością ochrony wymiaru sprawiedliwości przed orzekaniem przez osobę obwinioną o popełnienie poważnych deliktów dyscyplinarnych, w realiach sprawy przekształciła się w nadmiernie już represyjny środek skierowany przeciwko sędziemu. Szkodliwość zarzucanych obwinionemu czynów dla dobra służby oraz wymiaru sprawiedliwości, na obecnym etapie postępowania, nie może stanowić dalszej podstawy do odsunięcia sędziego P. J. od sprawowania wymiaru sprawiedliwości, będącego istotą służby sędziowskiej na rzecz Państwa, w imieniu

którego sądy wydają wyroki. Dlatego też Sąd Najwyższy uznał, że dalsze stosowanie wobec obwinionego instytucji zawieszenia w czynnościach służbowych nie jest zasadne.

Uzupełniając powyższe należy dodać, że **zakończenie zawieszenia w czynnościach służbowych powoduje z mocy prawa upadek decyzji o obniżeniu sędziemu wynagrodzenia, bowiem zgodnie z art. 129 § 3 p.u.s.p. obniżenie to orzeczono na czas trwania zawieszenia.**